

Barbara Sobołowska, Mokro

1. Napadał deszcz do szklanki,
napadał w rów.
W deszczówce moczą nogi,
Zmęczone cienie chudych psów.
Z sufitu kapią krople,
w dziurawy dzban,
zagapił się przez szybę,
na mokra panią, mokry pan.

Ref.

W przemoczonej trawie,
Chrapie ślimak zły,
Ślimaku pokaz rogi,
Dam ci sera na pierogi.
Nie pokażę rogów,
Bo nakapie mi na lewy róg i prawy,
Nie, nie wyjdę z mojej trawy.

2. Kałuże tyją strasznie,
pękają w szwach.
wyleją na chodniki,
i będzie powódź,
że aż strach.
W kaloszu masz dwie dziury,
i w płaszczu też.
I będziesz siedział u mnie,
aż wyschną dachy,
wyschnie deszcz.

Ref.

W przemoczonej trawie,
Chrapie ślimak zły,
Ślimaku pokaz rogi,
Dam ci sera na pierogi.
Nie pokażę rogów,
Bo nakapie mi na lewy róg i prawy,
Nie, nie wyjdę z mojej trawy.